

AKT ZAWIERZENIA MARYI SIEBIE I RODZINY

Niepokalana Matko Jezusa i Matko moja – Maryjo, Królowo Polski! Biorąc za wzór Świętego Jana Pawła II mówię dziś: cały(a) jestem Twój(a). Twojemu Niekpokalanemu Sercu zawierzam całego(a) siebie, wszystko, czym jestem; mój umysł, serce, wolę, ciało, duszę, zmysły, emocje, pamięć, zranienia, słabości, moją przeszłość od chwili poczęcia, teraźniejszość i przyszłość wraz ze śmiercią cielesną – każdy mój krok, czyn, słowo i myśl. Twojemu Niekpokalanemu Sercu zawierzam także moją rodzinę i wszystko, co posiadam. Tobie oddaję wszystkie moje prace, modlitwy i cierpienia. Ty najlepsza Matko chroń mnie i moich bliskich od Złego. Upraszał nam łaski potrzebne do przemiany i uzdrowienia. Prowadź po drogach życia i posługuj się nami do budowania Królestwa Twojego Syna Jezusa Chrystusa – jedyne go Zbawiciela świata, od którego pochodzi wszystkie dobro, prawda i życie.

Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją.

Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie.

Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej.

Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje.

Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych.

Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przeszłych jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i pełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej chwale Boga, w czasie i w wieczności.

Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę.

Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje Ręce Niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej - Soli Deo!

Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste Oblicze w godzinę śmierci mojej.

Niepokalana, Wszechpośredniczko łask, nieba i ziemi Królowo, Ucieczko grzesznych i Matko nasza najmiłociwsza, klękam przed Bogiem i Tobą, Maryjo, w obecności Aniołów i Świętych, aby oddać siebie i moją rodzinę Twojemu Niepokalanemu Sercu.

Najświętsza Maryjo Panno, oddaję Tobie całe nasze życie: plany, zamiary, pragnienia, czyny, cierpienia, dobra duchowe i doczesne, duszę i ciało, wolę i wolność, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, godzinę śmierci i całą wieczność, a nadto moich bliskich i dzieci nienarodzone.

Pod panowanie Twojego Niepokalanego Serca oddaję wszystko, co jeszcze nie należy do Ciebie. Tobie zawierzam także to, co w naszym życiu rodzinnym jest trudne i bolesne, zwłaszcza rany zadane przez grzech i szatana, prosząc o ich uleczenie. Uwolnij i zachowaj wszystkich od zniewoleń demonicznych oraz ulecz wszelkie konsekwencje grzechów.

O Maryjo, przez Twoje Niepokalane Serce uczyn każda chwilę naszego życia czystym aktem miłości do Chrystusa. Pragniemy pracować, modlić się i cierpieć, walczyć i umierać dla rozszerzenia Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego. Wzbudź w nas wstręt do grzechu oraz uczyn nasze serca czystymi, mężnymi i pokornymi. Dopomóż, abyśmy stali się wiernymi uczniami i naśladowcami Jezusa.

Rozwijaj w naszej rodzinie życie w łasce uświęcającej i wierność sakramentom. Wychowuj w Twojej szkole miłości, abyśmy osiągnęli świętość. Spraw, by nasza rodzina całkowicie należała do Ciebie i wszystko czyniła z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Z Tobą, Maryjo, pragniemy kochać Boga, Kościół, Ojczyznę i im wiernie służyć. Niech przez Twoje Niepokalane Serce, Maryjo, w naszej rodzinie wzrasta Królestwo Najświętszego Serca Jezusowego. Amen.